



**Hasła:** 1. Jezus leczył wszelkie ... wśród ludu. 2. Jezus wyciągnął rękę i ... trędowatego 3. Kiedy do Jezusa przyszedł ... , Jezus go uleczył. 4. Jezus: „Uważaj, nikomu nic nie mów, ale ... pokaż się kapłanowi!"; 5. Jezus zdjęty ... uzdrowił trędowatego 6. Trędowaty prosił Jezusa: Jeśli ..., możesz mnie oczyścić. 7. Jezus nie ... własnej chwały 8. Jezus ... w miejscach pustynnych. 9. Ludzie schodzili się do Jezusa ze ... stron 10. Jezus nie chciał, aby człowiek był ... 11. Uzdrowiony, po ... zaczął wiele opowiadać 12. W czasach ... człowiek trędowaty miał przebywać w odosobnieniu 13. Jezus powiedział „ złóż za swe oczyszczenie ofiarę, którą przepisał ...” 14. Jezus nie mógł już ... wejść do miasta 15. Jezus surowo ... trędowatemu, aby nikomu nic nie mówił.

1	C			R		B	Y	x	x	x	x
2	D			K		A	L	x	x	x	x
3	x	x	T			D		W			Y
4	x	x	x	I		Z	x	x	x	x	x
5	x	x	L			O		C		A	x
6	x	x	x	x	x	C		C			Z
7	x	x	x	x	S	Z		K		L	x
8	P			E		Y			L	x	x
9	x	W		Z		S		K			H
10	x	N		E		Z		S		Y	x
11	x	W		J		C		U	x	x	x
12	x	x	x	J		Z			A	x	x
13	x	x	x	x	M	O			E		Z
14	x	x	J			N		E	x	x	x
15			P			Y		A			L

**Papież Franciszek:** ... To właśnie Kościół, nasza matka i nauczycielka, wraz z niekiedy gorzkim lekarstwem prawdy proponuje nam w tym okresie Wielkiego Postu słodki środek – modlitwę, jałmużnę i post. Gdy poświęcamy więcej czasu na **modlitwę**, pozwalamy naszemu sercu odkryć ukryte kłamstwa, którymi zwodzimy samych siebie, by ostatecznie szukać pociechy w Bogu. On jest naszym Ojcem i chce, abyśmy mieli życie.... Praktykowanie **jałmużny** uwalnia nas od chciwości i pomaga nam odkryć, że drugi człowiek jest moim bratem ... Każda jałmużna jest sposobnością, aby uczestniczyć w Opatrzności Boga względem Jego dzieci; ...**Post**, na koniec, odbiera siłę naszej przemocy, rozbraja nas i



stanowi wielką okazję do wzrastania. Z jednej strony, pozwala nam doświadczyć tego, co odczuwają ludzie, którym brakuje nawet tego, co niezbędnie potrzebne, i których na co dzień dręczy głód; z drugiej strony, wyraża stan naszego ducha, złaknionego dobroci i spragnionego życia Bożego. Post nas przebudza, powoduje, że stajemy się bardziej wrażliwi na Boga i na bliźniego, budzi na nowo wolę posłuszeństwa Bogu, który jako jedyny zaspokaja nasz głód ...

Jeżeli niekiedy wydaje się, że miłość gaśnie w wielu sercach, nie jest tak w sercu Boga! On daje nam wciąż nowe okazje, abyśmy mogli znów zacząć kochać. Dobrą okazją będzie, również w tym roku, inicjatywa „**24 godziny dla Pana**”, która jest zachętą do tego, by sakrament pojednania był sprawowany w kontekście adoracji eucharystycznej. W 2018 r. odbędzie się ona w piątek 9 i w sobotę 10 marca, a inspiracją do niej będą słowa z Psalmu 130,4: „**Ty udzielasz przebaczenia**”... Słuchanie Słowa Pana i karmienie się Chlebem eucharystycznym sprawi, że nasze serce będzie mogło znów płonąć wiarą, nadzieją i miłością.

[6 luty 2018, z Orędzia na Wielki Post, Watykan – 1X1 17];

**św. Jan Paweł II:** „Kościół, dzieląc radości i nadzieje, smutki i lęki ludzi każdej epoki, nieustannie towarzyszył ludzkości i wspomagał ją w walce z cierpieniem oraz w dążeniu do ochrony zdrowia. Starał się zarazem ukazywać ludziom sens cierpienia oraz bogactwo odkupienia dokonanego przez Chrystusa Zbawiciela. Historia zna wielkie postaci mężczyzn i kobiet, które wiedzione pragnieniem naśladowania Chrystusa przez głęboką miłość do ubogich i cierpiących braci, tworzyły niezliczone formy opieki nad nimi, nasycając dobrem ostatnie dwa tysiąclecia. [Orędzie na VIII Świat. Dzień Chorego].



**Stefan Kard. Wyszyński** - Dopiero wtedy osiąga się wielkość i wtedy się ona ujawnia, gdy człowiek umie służyć. (*Kromka chleba*, 46).

... "Starajcie się naprzód o królestwo Boga i o Jego sprawiedliwość". **Sursum corda** ... albowiem ponad złoto i platynę, ponad wiedzę i karierę, ponad zaszczyty i użycie, nieskończenie ważniejsze jest szczęście wieczne, przygotowane dla nas z miłosierdzia Bożego. [Z pism bł. Michała Sopoćki, Paryż 1967, t. 4, s. 217-218].

**MOJE POSTANOWIENIE:** Pomodłę się za trędowatych tych fizycznie i tych duchowo o łaskę uzdrowienia. ...

Kapelan IMiDz- x. Proboszcz A. Wójtowicz - 22 632 38 00  
e-mail : swstanislaw\_bm@o2.pl http://www.stanislaw-bm.pl/  
Parafia Św. Stanisława BM-01-244 Warszawa; ul.Bema73/75  
[gazetka do użytku wewnętrznego Instytutu]

**INSTYTUT MATKI I DZIECKA**  
ul. Kasprzaka 17  
**KAPLICA ŚW. RODZINY**  
(W PODZIEMIACH SZPITALA WEJŚCIE NR 4  
POKÓJ NR P47)

**MSZA ŚW.**  
NIEDZIELA  
GODZ. 15.00

**LUTY**  
Środa - godz 15.00  
Pon.-Wtorek-Czw.-Piątek - godz 14.00



**VI Niedziela zwykła**  
**Rok B - 11. 02. 2018**

Spowiedź pół godziny  
przed i po Mszy Św.  
oraz na prośbę.



## Wielki prorok powstał między nami i Bóg nawiedził lud swój (Łk 7, 16)

Mk 1, 40-45

Pewnego dnia przyszedł do Jezusa trędowaty i upadłszy na kolana, prosił Go: "Jeśli zechcesz, możesz mnie oczyścić". A Jezus, zdjęty litością, wyciągnął rękę, dotknął go i rzekł do niego: "Chcę, bądź oczyszczony". Zaraz trąd go opuścił, i został oczyszczony. Jezus surowo mu przykazał i zaraz go odprowadził, mówiąc mu: «Bacz, abyś nikomu nic nie mówił, ale idź, pokaż się kapłanowi i złożź za swe oczyszczenie ofiarę, którą przepisał Mojżesz, na świadectwo dla nich". Lecz on po wyjściu zaczął wiele opowiadać i rozgłaszać to, co zaszło, tak że Jezus nie mógł już jawnie wejść do miasta, lecz przebywał w miejscach pustynnych. A ludzie zewsząd schodzili się do Niego.

W czasach Jezusa człowiek trędowaty miał przebywać w odosobnieniu, poza obozem, mieć rozdarte szaty i włosy w nieładzie. Kiedy patrzymy na ukrzyżowanego Pana, który został zabity poza miastem, udreńczony i oszpecony, widzimy, że podzielił los tych, którzy skazani byli na izolację. Jezus nie szukał własnej chwały, lecz dobra wszystkich. Odtąd nikt z nas nie musi wegetować poza obozem, odrzucony, wyobcowany. Nasz Pan z wielką delikatnością wkracza we wszelkie nasze osamotnienie. [W. Jędrzejewski OP, "Oremus" 02.2006, s. 53];

Stale boimy się czegoś na zewnątrz nas. Dzieci boją się ciemnego pokoju, kota syjamskiego, który ma czerwone oczy i rzuca się na człowieka; pewien profesor bał się konia, że kopnie go w czasie przejażdżki. Boimy się rzeczy małych, dużych. Chorób, raka; W czasie okupacji niemieckiej baliśmy się Niemców, w czasie okupacji komunistycznej baliśmy się komunistów. Na pewno zagrożenia z zewnątrz są, ale na dobrą sprawę mamy bać się samych siebie. To my jesteśmy straszidłami. Stale wyrrywamy się Bogu, wyrrywamy się z kochającej nas ręki. Diabeł to jest ten anioł, który wyrwał się z ręki Pana Boga. Wyrwał się sam. – Odrywamy się stale, ale wciąż mamy powracać. Życie we wnętrzu jest stałą walką, stałym odchodzeniem i przychodzeniem do Boga. Nie potrafimy inaczej. Od Boga odrywa nie tylko grzech, ale zmęczenie, głupota, fantazje. Nawet modlitwa jest walką. Człowiek walczy ze zmęczeniem, by ... nie myśleć w czasie modlitwy o czymś innym. Nigdy nie można być pewnym samego siebie. Św. Piotr był tak pewny, że nigdy nie grzeszy, a zgrzeszył. Powracanie jest najważniejsze: rachunek sumienia, spowiedź, wzruszenia, święteczny dar też. [x Jan Twardowski].

## MODLITWA WIERNYCH

1. Módlmy się za Papieża Franciszka, biskupów i kapłanów, którzy codziennie głoszą Dobrą Nowinę, aby ich praca przynosiła obfite owoce. - CIEBIE ...

2. Módlmy się za rządzących naszym państwem, aby podejmowane przez nich, decyzje służyły dobru wszystkich mieszkańców - CIEBIE PROSIMY ...

3. Módlmy się za dzieci z naszego Instytutu, ich rodziny, lekarzy i wszystkich pracowników aby potrafili odnaleźć drogę pojednania z Bogiem i nie tracili nadziei. - CIEBIE .

4. Módlmy się za nas, zgromadzonych na Eucharystii, abyśmy każdym naszym czynem wychwalali Ciebie. - CIEBIE PROSIMY - WYSŁUCHAJ NAS PANIE

### Kontempluj Ewangelię według Lectio Divina:

**I – Lectio - Przeczytaj w skupieniu, kilka razy święty tekst Pisma Świętego, jak gdyby dyktował Go dla ciebie Duch Święty.** - Dalej powiedział Pan do Mojżesza i Aarona: «Jeżeli u kogoś na skórze ciała pojawi się nabrzmienie albo wysypka, albo biała plama, która na skórze jego ciała jest oznaką trądu, to przyprowadzą go do kapłana Aarona albo do jednego z jego synów kapłanów. Trędowaty, który podlega tej chorobie, będzie miał rozerwane szaty, włosy w nieładzie, brodę zasłoniętą i będzie wołać: "Nieczysty, nieczysty!" Przez cały czas trwania tej choroby będzie nieczysty. Będzie mieszkał w odosobnieniu. Jego mieszkanie będzie poza obozem. (Kpł 13,1-2.45-46)

**II - Meditatio – Staraj się zrozumieć dogłębnie tekst. Pytaj siebie: "Co Bóg mówi do mnie?"** - W naszych czasach człowiek zwykle troszczy się o swoje zdrowie ... Korzysta przy tym z wizyt ... kosmetyczek ... smaruje się przeróżnymi kremami... W razie konieczności szuka pomocy u specjalisty... Trzeba przyznać, że w wielu przypadkach ta troska, choć przesadna, przynosi pewne pozytywne rezultaty ... Problem zaczyna się wówczas, kiedy człowiek zatroskany o piękno i zdrowie swojej skóry, czyli tego co zewnętrzne, zapomina o tym, co jest niejako ukryte pod skórą, zapomina o swoim wnętrzu ... Jak mówi przysłowie: Modli się pod figurą, a diabła ma pod skórą. Wydaje się, że wielu z tych na zewnątrz zadbanych gwiazd filmu, estrady, polityki, czy zwyczajnych Kowalskich powinno po naszych ulicach chodzić z rozerwanymi szatami ... a do tego ... krzyknąć na cały głos: Nieczysty! Nieczysta! ... - A ja? - Kiedy zauważę niepokojące



zmiany na skórze jak najszybciej biegnę do dermatologa, szukać pomocy (słusznie). Czemu z taką samą szybkością nie reaguję, kiedy stwierdzę w sumieniu, pojawienie się w mym wnętrzu, pod moją skórą niepokojących postaw, czynów, słów czy myśli? Czemu odkładam wizytę w konfesjonale? Czemu tych zmian nie wyjawiam przed kapłanem Pana, aby otrzymać rozgrzeszenie, duchowe oczyszczenie? - Czemu miesiącami jestem nosicielem duchowego trądu? ... Czemu nie pielęgnuję pragnienia, aby nie tylko moja skóra ale też i serce było wolne od jakiegokolwiek skazy ...?

**III. Oratio: Teraz ty mów do Boga. Otwórz przed Bogiem serce, aby mówić Mu o przeżyciach, które rodzi w tobie słowo. Wsłuchaj się w poruszenia własnego serca. Wyrażaj je szczerze przed Bogiem: uwielbiaj, dziękuj i proś. Może ci w tym pomóc modlitwa psalmu: **Szczęśliwy człowiek, któremu odpuszczona została nieprawość, a jego grzech zapomniany. Szczęśliwy ten, któremu Pan nie poczytuje winy, a w jego duszy nie kryje się podstęp...** (Ps 32,1-2.)**

**IV – Contemplatio: Trwaj przed Bogiem ...** To czas bezsłownego westchnienia Ducha, ukojenia w Bogu. Powtarzaj w różnych porach dnia: **Tyś mą ucieczką i moją radością** [x R. Stankiewicz SDS (Centr. Form. Duch.) <http://www.katolik.pl/>].

### KALENDARIUM:

**14. 02 - śr. – Środa Popielcowa** – Popiół na naszych głowach przypomina nie tylko o tym, że Bóg nas stworzył z niczego, ale również o tym, że kiedyś w proch obrócimy się zarówno my sami, jak i nasze plany i ambicje, jeśli nie będą oparte na Ewangelii Chrystusowej. A Ewangelia wymaga od nas wiary i wzywa do nawrócenia. Ten akt wewnętrznej przemiany powinien dokonać się na trzech poziomach: najpierw w relacji do bliźnich przez jałmużnę, ofiarowanie siebie, potem w stosunku do Boga przez modlitwę i oddanie Mu należynej chwały, by w końcu dokonać uporządkowania własnego wnętrza przez post, czyli zaparcie się siebie. [O. Piotr Stasiński OFM Cap, "Oremus" Wielki Post i Triduum Paschalne 2006, s. 4];



**„Tak jednej godziny nie mogliście czuwać ze Mną?!” ...  
– „Ty udzielasz przebaczenia!”**